

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy w Skierniewicach zasądził od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w L. na rzecz B. S. kwotę 2.481,74 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.139,56 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w szczególności art. 489 § 1 k.c. w zw. z art. 17 i art. 32 Konwencji CMR poprzez przyjęcie, że powód jest odpowiedzialny względem pozwanej Spółki za dostarczenie towaru do odbiorcy we Francji oraz że pozwana spółka ma legitymację do zgłaszania zarzutu potrącenia względem powoda,
2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału przez przyjęcie, że odbiorca we Francji nie miał obowiązku sprawdzenia towaru w obecności kierowcy powoda zgodnie z art. 30 konwencji CMR,
3. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 i 2 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c., polegające na dowolnej a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego, co miało istotny wpływ na wnioski postępowania.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów apelacji według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 07 marca 2018 roku Sąd Rejonowy odrzucił apelację powoda co do punktu 1 zaskarżonego wyroku z uwagi na brak interesu prawnego w zaskarżeniu tego rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy zważył:

Przedmiotem rozpoznania Sądu II instancji jest wyłącznie apelacja w zakresie pkt 2 – tj. w części oddalającej powództwo, a także pkt 3, tj. orzeczenia o kosztach procesu, będącego konsekwencją rozstrzygnięcia w zakresie żądania głównego pozwu.

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Niniejsza sprawa była rozpoznawana w ramach postępowania uproszczonego (art. 505¹ - art. 505¹⁴ k.p.c.). W związku z tym, zgodnie z art. 505⁹ k.p.c. apelację można oprzeć na zarzutach: 1) naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, 2) naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Z kolei w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji, jeżeli nie przeprowadził postępowania dowodowego, zawiera jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W sprawach rozpoznawanych

w postępowaniu uproszczonym Sąd II instancji oddał apelację również wtedy, gdy mimo naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania albo błędnego uzasadnienia zaskarżony wyrok odpowiada prawu (art. 505¹² § 3 k.p.c.).

Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie – Sąd Rejonowy naruszył wskazane w pkt 1 apelacji przepisy prawa materialnego poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, że pozwana posiada legitymację

do zgłoszenia zarzutu potrącenia z tytułu wierzytelności odszkodowawczej za szkodę w transporcie względem powoda, co skutkowało oddaleniem powództwa w pkt 2 zaskarżonego wyroku ponad kwotę 2.481,75 zł. Właściwą podstawą oddalenia roszczenia objętego pozwem w niniejszej sprawie winien być art. 358 § 1 k.c. statuujący zasadę walutowości. Zatem mimo naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych w apelacji a także art. 358 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, oraz błędnego uzasadnienia, zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

W tym miejscu wskazać należy, że sąd odwoławczy ma obowiązek zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego, także mimo braku takiego zarzutu w środku zaskarżenia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 489 § 1 k.c. w zw.

z art. 17 i art. 32 konwencji CMR Sąd Okręgowy pragnie podkreślić, że nie podziela stanowiska Sądu I instancji wyrażonego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w zakresie zaprezentowanej wykładni powołanych przepisów.

Konwencja CMR literalnie wymienia jedynie odbiorcę przesyłki, jako uprawnionego do odszkodowania z tytułu strat w substancji towaru – zgodnie z art. 13 ust. 1 Konwencji CMR, po przybyciu towaru do miejsca przewidzianego dla jego wydania, odbiorca ma prawo żądać od przewoźnika wydania za pokwitowaniem drugiego egzemplarza listu przewozowego oraz towaru. W orzecznictwie nie budzi jednak wątpliwości, że postanowienia Konwencji CMR nie określają w sposób wyczerpujący, kto jest uprawniony do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych wobec przewoźnika. W szczególności brak wskazania podmiotu uprawnionego do dochodzenia roszczeń w art. 17 Konwencji nie oznacza, jak przyjął Sąd Rejonowy, zupełnej dowolności w określeniu kręgu tych podmiotów w zależności

od konkretnego stanu faktycznego. Wobec tego, że w rozpoznawanej sprawie siedziba przedsiębiorstwa powoda, jak i miejsce załadunku towaru miały miejsce w Polsce – subsydiarnie wobec Konwencji CMR należy stosować prawo polskie do umowy przewozu łączącej powoda i pozwaną. Kwestia ta, jak słusznie wskazał powód, została przesądzona w orzecznictwie Sądu Najwyższego w orzeczeniach z dnia 03 września 2003 roku, II CKN 415/01 i z dnia 05 grudnia 2003 roku, IV CK 264/02.

Art. 1 ust. 3 prawa przewozowego stanowi, że przepisy przywołanej ustawy stosuje się do przewozów międzynarodowych, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej. Pozwala to zatem sięgnąć do dyspozycji art. 75 ust. 3 pkt 2 prawa przewozowego, zgodnie

z którym to przepisem roszczenia przeciwko przewoźnikowi przysługują z tytułu umowy przewozu przesyłek towarowych: o zwrot należności lub jej części – nadawcy lub odbiorcy zależnie od tego, który z nich dokonał zapłaty, zaś o inne roszczenia z tytułu umowy przewozu – nadawcy lub odbiorcy zależnie od tego, któremu z nich przysługuje prawo rozporządzania przesyłką. W celu ustalenia, komu przysługuje prawo rozporządzania przesyłką zachodzi konieczność ponownego odwołania się do przepisów Konwencji CMR – wedle jej art. 12 ust. 1 i 2 nadawca ma prawo rozporządzać towarem, a w szczególności zażądać od przewoźnika wstrzymania przewozu, zmiany miejsca przewidzianego dla wydania towaru albo też wydania go odbiorcy innemu niż wskazany w liście przewozowym; to prawo wygasa z chwilą, kiedy drugi egzemplarz listu przewozowego został wydany odbiorcy

lub kiedy ten ostatni skorzystał z prawa przewidzianego w artykule 13, ustęp 1; od tej chwili przewoźnik powinien stosować się do zleceń odbiorcy. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że z chwilą przejścia uprawnienia do rozporządzania przesyłką na odbiorcę, nadawca przestaje być uprawnionym do odszkodowania za utratę przesyłki; takie uprawnienie przysługuje bowiem wyłącznie odbiorcy przesyłki. Potwierdzenie powyższego stanowiska znajduje wyraz z najnowszym orzecznictwie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 14 kwietnia 2016 r., II CSK 338/15, które Sąd rozpoznający apelację w pełni podziela, osobą legitymowaną do

dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tytułu szkód w substancji towaru jest - z mocy przepisów Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie dnia 19 maja 1956 r. (Dz.U. z 1962 r. Nr 49, poz. 238 ze zm.) - nadawca albo odbiorca, w zależności od tego, któremu z nich przysługuje prawo rozporządzania towarem. Prawo to wygasa po stronie nadawcy z mocy art. 12 ust. 2 Konwencji CMR z chwilą wykonania przez odbiorcę uprawnień, o których mowa w art. 13 ust. 1 Konwencji CMR, a postacią substytutu tego prawa do rozporządzania towarem jest m.in. dochodzenie roszczeń odszkodowawczych. Z chwilą więc bezspornego przekazania odbiorcy za pokwitowaniem przesyłki wraz z drugim egzemplarzem listu przewozowego to już tylko odbiorca, a nie nadawca uprawniony jest do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tytułu szkód w przesyłce i to nawet niezależnie od tego, gdzie ta przesyłka się znajduje (Leagalis numer 1444970). W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał także, że regulacja Konwencji jest wyczerpująca i wyklucza zastosowanie normy ogólnej art. 471 k.c. dotyczącej odpowiedzialności kontraktowej.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy pozwanej, będącej nadawcą przesyłki, nie przysługuje roszczenie odszkodowawcze z tytułu szkody w przewożonym towarze, ponieważ odbiorca towaru odebrał go wraz z drugim egzemplarzem listu przewozowego, i to on z tą chwilą, tj. z dniem 22 marca 2016 roku, nabył uprawnienia do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od powoda jako przewoźnika towaru. Nie mogło zatem dojść do skutecznego potrącenia wierzytelności pozwanej z tytułu odszkodowania za szkodę w towarze, ponieważ pozwanej taka wierzytelność nie przysługiwała.

Powództwo o zapłatę przewoźnego podlegało jednak oddaleniu z innych przyczyn.

Jeżeli przedmiotem zobowiązania, tak jak w niniejszej sprawie, jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, a dłużnik nie dokonał wyboru innej waluty, to wierzyciel nie jest uprawniony do dochodzenia roszczenia w walucie polskiej (art. 358 § 1 i 2 k.c.).

Sąd rozpoznający sprawę nie może samodzielnie zmienić roszczenia powoda i zasądzić na rzecz powoda kwoty wyrażonej w innej walucie niż wskazana w pozwie, bowiem stanowiłoby to naruszenie art. 321 k.p.c.

Skoro w umowie łączącej strony wynagrodzenie za przewóz należne powodowi zostało ustalone na kwotę 1.480 euro netto (zlecenie transportowe k.5) i na taką kwotę netto (1.820,40 euro brutto) została wystawiona faktura VAT (przeliczenie na złoty polski jest konieczne w celu ustalenia wysokości należnego podatku VAT i jego odprowadzenia), to roszczenie powódki zgłoszone w pozwie zapłaty 7.755,45 zł nie znajdowało uzasadnienia w treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego. Zgłaszając zarzut potrącenia wierzytelności (nieskuteczny) także w walucie euro dłużnik (pозwany), jako jedyny uprawniony, dokonał wyboru waluty obcej, a nie polskiej jako właściwej do wzajemnych rozliczeń z łączącej strony umowy przewozu.

Wierzyciel nie może bez zgody dłużnika żądać w procesie zasądzenia w złotych polskich niezapłaconej należności wyrażonej w euro. Skoro w umowie nie zastrzeżono dla wierzyciela prawa wyboru waluty, a dłużnik nie wyraził zgody na zapłatę w złotych polskich, to powód mógł żądać wyłącznie, zgodnie z treścią umowy łączącej strony, a potwierdzonej dokumentem zlecenia i fakturą VAT, zapłaty kwoty 1.820,40 euro (zlecenie transportowe k. 5, faktura VAT nr (...)/marzec k. 4). Pozwana także potwierdziła walutę płatności obciążając powoda kwotą 15.135,00 euro (pismo pozwanej k. 45). Nie można zatem mówić aby w tym przypadku doszło do choćby konkludentnego wyboru przez pozwaną (dłużnika) innej niż waluta umowy waluty płatności.

W takim stanie faktycznym, żądanie zapłaty kwoty 7.755,45 zł nie było uzasadnione na gruncie art. 358 § 1 k.c., w oparciu o przytoczoną w pozwie podstawę faktyczną roszczenia i determinowało przedmiot oceny Sądu. Z tych względów Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy orzekł w pkt 2 wyroku o treści żądania

wyrażonego w pozwie, w kontekście podstawy faktycznej żądania oraz wskazanej przez powoda i ustalonej w umowie waluty płatności, mimo błędnego uzasadnienia rozstrzygnięcia.

Wobec powyższego bezprzedmiotowe okazały się pozostałe zarzuty podniesione w apelacji.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda na podstawie art. 505¹² § 3 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą w postępowaniu przed Sądem II instancji. Zasądzona kwota stanowi wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej, będącego adwokatem, ustalone na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800, ze zm.).